



POLSKA AGENCJA PRASOWA SA

Nauka w Polsce

Człowiek | Zdrowie | Społeczeństwo | Przyroda | Technika | Kosmos

STRONA GŁÓWNA

POPULARYZACJA

EDUKACJA

UCZELNIE

INSTYTUTY

SYLWETKI

DOKUMENTACJA

KALENDARIUM

KONKURS

LINKI

WYSZUKIWARKA

WIADOMOŚCI

RYCHLEWSKI: CHCEMY PRZEKONAĆ MŁODYCH NAUKOWCÓW, BY ZOSTALI W POLSCE

Najbardziej kreatywny czas dla naukowca to okres między 20. a 30. rokiem życia. Wydaje się jednak, że praca naukowa w Polsce jest dla młodej osoby dosyć szalonym pomysłem - mówi w rozmowie z **Serwisem PAP Nauka w Polsce** dyrektor **Instytutu BioInfoBank** w Poznaniu, dr Leszek Rychlewski (33 lata).

NwP: Ponad rok temu na stronach internetowych **Ministerstwa Nauki i Informatyzacji** ukazało się ogłoszenie o treści:

"BioInfoBank Institute w Poznaniu poszukuje pracowników naukowych do realizacji czterech projektów finansowanych przez **Komisję Europejską** w ramach **6-go Programu Ramowego**. Oferujemy wysokie wynagrodzenie i elastyczność przy wyborze miejsca pracy. Optymalni kandydaci powinni mieć przynajmniej tytuł doktora, udokumentowane doświadczenie w bioinformatyce i biegłą znajomość języka angielskiego".

Ile osób na nie odpowiedziało?

Leszek Rychlewski: Łącznie trzy. Jedna osoba z Polski, z Zielonej Góry, i dwaj Polacy mieszkający w innych krajach. Nie przyjęliśmy żadnej.

NwP: Co jest nadrzędnym celem BioInfoBanku?

LR: Inspirowanie, tworzenie i inkubowanie innowacyjnych pomysłów z zakresu zaawansowanych technologii w Polsce. To wszystko dzięki umożliwieniu nieskrępowanych, produktywnych badań naukowych prowadzonych przez młodych polskich naukowców o wysokiej motywacji do pracy.

NwP: A więc znalazł się ktoś, kto na poważnie chce pomagać młodym polskim naukowcom?

LR: Naszym celem jest inwestowanie w młodych, ambitnych i uzdolnionych ludzi, próba utrzymania ich w Polsce.

NwP: Młodzi polscy naukowcy bardzo narzekają na swój los. Do pozostania w kraju zniechęcają niskie zarobki i małe perspektywy szybkiego awansu. Jak zamierzacie przekonać tych ludzi, że warto zdecydować się na karierę naukową w Polsce?

LR: Zajmowanie się pracą naukową w Polsce jest dla młodej osoby dosyć szalonym pomysłem. Mamy demotywujące otoczenie naukowe i beznadziejną sytuację finansową. Jeśli ktoś zrobił w Polsce doktorat, może bez problemu zatrudnić się w którejś z dobrych jednostek naukowych w Europie lub Stanach Zjednoczonych. Tak naprawdę żadna propozycja z Polski nie jest dla takiego rozwiązania konkurencyjna. My jednak chcemy



Serwis finans
Ministra Nauk
Informatyzacji

CIEKAWOŚCI

Davies napisz
pisanie "Pows

W Delhi o księ
Skłodowskiej-

Kłopotliwe bol
Podkarpaciu |

200 wrocławia
zwyczajnie nietr

We wtorek za
astronomiczna

KORESPONDENCJE

[napisz do nas](#)

Kostarczyk: Są fakty
podtrzymujące tezę
Rychlewskiego [...]

Skąd się bierze
patologia w nauce?
Podejrzewam, że składa
się na to wiele
przyczyn. [...]

Ile kilometrów jest z
Polski do Bieguna
Południowego? [...]

Decyzja o utrzymaniu
habilitacji to policzek
dla całego środowiska
akademickiego. [...]

Utrzymanie habilitacji
to kompromitacja! [...]

[... wcześniejsze](#)

DZIEDZINY NAUKI

-- Wybierz --

ŚWIAT

Na Hawajach
choinek [...]

Operacja plas
prezenterem gw
Niemki [...]

Zakaz sprzeda
palenia w mie
publicznych w

W Czechach o
zwyczajnie świa

Nauka ptasiec
przypomina n.
[...]

Wersja dem
Serwisu Nau

GALERIA

przekonać młodych ludzi, że warto zostać w Polsce, że źle na tym nie wyjdą.

NwP: Jak więc to robicie?

LR: Oferujemy naszym pracownikom wyższe pensje niż w innych polskich placówkach naukowych. Człowiek po doktoracie zarobi u nas "na dzień dobry" ponad 4 tysiące złotych. Nie zatrudniamy naukowców na umowy stałe, jednak oferujemy im pracę przy realizacji międzynarodowych naukowych projektów Unii Europejskiej. Wymagamy kreatywności i samodzielności, ale pozostawiamy dużo swobody w pracy.

NwP: W takim razie chętnych powinno być bardzo dużo! Wysoka jak na polskie warunki pensja i udział w prestiżowym projekcie badawczym...

LR: Głównym naszym problemem jest niestety to, że brak w Polsce odpowiednich ludzi, wyspecjalizowanych w naszej branży, czyli bioinformatyce. Dowodem na to może być nikły odzew na nasze ogłoszenie w KBN. A teraz w zasadzie moglibyśmy zatrudnić u nas 10 młodych naukowców.

NwP: Jak ocenia Pan motywację młodych Polaków do pracy naukowej?

LR: Wśród absolwentów wyższych uczelni jest wielu ludzi o silnej motywacji do pracy naukowej. Kiedy jednak do tej pracy pójść, szybko tracą zapał lub od razu przechodzą do firm przemysłowych. Część z nich, jeśli są naprawdę dobrzy, od razu wyjeżdża za granicę.

Trzeba tym młodym ludziom dać szansę popracowania w dobrych laboratoriach z uczciwym uposażeniem i jasnymi perspektywami na przyszłość, z profesjonalnym sprzętem. Są takie w Polsce, ale mimo wszystko dają młodym niskie płace.

NwP: Jakie są Pana zdaniem skutki tego wszystkiego?

LR: Z powodu niskich pensji nie ma czegoś takiego, jak mobilność naukowców w Polsce. Trudno jest sprowadzić kogoś z Poznania na pensję doktoranta do Warszawy, gdyż taka osoba po prostu w Warszawie się nie utrzyma.

Skutkiem jest to, że młodzi nie ruszają się z macierzystych uczelni. To bardzo źle dla naukowca. Zmiany jednostek naukowych, praca w różnych zespołach sprawiają, że człowiek nieustannie się uczy, poszerzają się jego horyzonty myślowe.

NwP: Ma Pan zaledwie 33 lata, a już obronił Pan doktorat na świetnej uczelni, odbył dwa staże naukowe w USA, napisał kilkadziesiąt opracowań naukowych, w tym do **Science**. Teraz kieruje Pan nowoczesnym instytutem. Czy czuje się Pan reprezentantem nowego, młodego pokolenia w polskiej nauce?

LR: Może zabrzmie to dziwnie, ale ja siebie traktuję jako starego naukowca. Uczony po trzydziestce już wiele nie wymyśli.

Najbardziej kreatywny czas dla naukowca to okres między 20. a 30. rokiem życia. Ludzie mają wtedy wiele zapału, są szaleni, nie boją się podejmować ryzyka. Później przychodzą już obowiązki związane z rodziną, kierowanie zespołem w instytucie. Człowiek nie ma już czasu, żeby sam coś wymyślić. Największy potencjał tkwi w najmłodszych.

NwP: I obyśmy go nie zmarnowali. Dziękuję za rozmowę.

* * *



Stypendyści p
Akademii Nau
Jacek Maziars

Nasz partner



Polska Aka

Dr Leszek Rychlewski (ur. 1971) w 1996 roku ukończył medycynę na **Uniwersytecie Humboldta** w Berlinie. Dwa lata później obronił na tej uczelni doktorat. W latach 1996-1998 odbył staż naukowy w **The Scripps Research Institute** w La Jolla w USA. Od 1998 do 1999 roku pracował jako "postdoc" na **Uniwersytecie Kalifornijskim w San Diego**.

W 1999 roku wrócił do Polski i przez dwa lata kierował jednostką bioinformatyczną w **Międzynarodowym Instytucie Biologii Molekularnej i Komórkowej** w Warszawie. Jest autorem (lub współautorem) 70 publikacji naukowych, m.in. w **Science** i **Cell**.

W 2001 roku został dyrektorem Instytutu BioInfoBank (BIB) w Poznaniu. BIB jest obecnie jednym z realizatorów programu **BioSapiens** - Wirtualnego Europejskiego Instytutu Bioinformatycznego w ramach 6. Programu Ramowego UE.

W programie uczestniczy 25 renomowanych jednostek naukowych z 14 krajów, pod przewodnictwem European Molecular Biology Laboratory - **European Bioinformatics Institute** w Cambridge w Wielkiej Brytanii.

Rozmawiała Joanna Poros - Serwis PAP Nauka w Polsce

17 grudnia 2004

mba



Zajmowanie się pracą naukową w Polsce jest dla młodej osoby dosyć szalonym pomysłem. Mamy demotywujące otoczenie naukowe i beznadziejną sytuację finansową - mówi w rozmowie z Serwisem PAP Nauka w Polsce dyrektor Instytutu BioInfoBank w Poznaniu, dr Leszek Rychlewski. - My jednak chcemy przekonać młodych ludzi, że warto zostać w Polsce, że źle na tym nie wyjdą. Na zdjęciu - pracownicy naukowi Instytutu BioInfoBank, wśród nich Leszek Rychlewski (trzeci od lewej).

Zdjęcie: 800x615 px

Zdjęcie - oryginalny rozmiar (63.60 KB)

Najbardziej kreatywny czas dla naukowca to okres między 20. a 30. rokiem życia. Wydaje się jednak, że praca naukowa w Polsce jest dla młodej osoby dosyć szalonym pomysłem - mówi w rozmowie z Serwisem PAP Nauka w Polsce dyrektor Instytutu BioInfoBank w Poznaniu, dr Leszek Rychlewski (33 lata).



Zdjęcie: 600x800 px

Zdjęcie - oryginalny rozmiar (961.44 KB)